Należytość pocztowa opłacona ryczałtem

Nr. 222 Kraków, wtorek 30 września 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt

Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4, Telefon Nr. 4490, Konto czekowe P. K. O. Nr 152670, Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście 1 między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe.

Administracja: ulica Batorego 10, parter, Telefon Nr. 35-99, Konto czekowe P. K. O. Nr 152670, Adres dla listów: Skrytka poczt. 78

Treść numeru:

Min. Hübner o napadzie pod Łunińcem

Dymisja wojewody Downarowicza faktem dokonanym — Aresztowanie maszynisty pociągu

Warszawa. (Tel. wł.) „Kurjer Polski" zamieszcza wywiad z ministrem Hübnerem o wypadkach kresowych i wrażeniach jakie odniósł z podróży inspekcyjnej na Kresach. Minister Hübner oświadczył, iż dymisja wojewody Downarowicza jest faktem dokonanym. Następca na miejsce Downarowicza nie jest jeszcze przewidziany, przypuszczalnie będzie nim generał. Oprócz dymisji Downarowicza nastąpią inne. Maszynista pociągu wiozącego biskupa i wojewodę został aresztowany. Komendant policji Męsowicz, oświadczył Hübner, został zawieszony w czynnościach. Następnie oświadczył Hüber, że komendant policji, który się nie broni, który poddaje się bez walki, który nie osłania swego wojewodę — to skandal. Akcja pościgowa jest bardzo utrudniona ze względu na błotnisty i zalesiony teren. Ludność miejscowa pragnie spokoju i dlatego nieprzychylnie odnosi się do wystąpień bandytów. Delegacje ludności żądały od ministra zaprowadzenia stanu wyjątkowego lub wojennego. Jednakże jest to niemożliwe.

Nowy napad bandy Kalinienki

Warszawa. (Tel. wł.) Dalszych wiadomości o pościgu wczoraj do ogdz. 10 w nocy nie było. Natomiast o godz. 11 zaalarmowano władze policyjne w Łunińcu o dokonanym tam nowym napadzie bandyckim na folwark Pochost-Zahorodzki w pow. Pińskim. Bandytów było trzech, ubrojonych w karabiny. Ofiar w ludziach nie było, bandyci po zrabowaniu koni i pieniędzy, zbiegli w niewiadomym kierunku. Ponieważ folwark ten znajduje się o 3 kilometry od Bohdanówki, gdzie pochwycono większą grupę bandytów z szajki Kalinieńki, istnieje podejrzenie, że są to pozostali jeszcze na wolności rabusie z tej bandy.

Pościg zarządzono. Dalszych szczegółów na razie brak.

Co się dzieje w Bułgarji?

Nieprawdziwe pogłoski o zamordowaniu 250 opozycyjnych polityków

Warszawa, (tel. wł.). Poselstwo bułgarskie komunikuje: W związku z wiadomościami z Białogrodu, jakoby generał Protegerów w porozumieniu z rządem kazał zabić 250 polityków opozycyjnych i jakoby król, by nie być posądzonym o współudział, udał chorobę, podnieść należy, że wiadomości te są tendencyjne i szerzone przez ludzi nieżyczliwych, celem zdyskredytowania Bułgarji i jej rządu. Pomimo kilka zabójstw, popełnionych przez zwolenników Teodora Aleksandrowa, nie dokonano w ostatnich dniach innych zabójstw. Sam fakt, że autorowie tych wiadomości nie podali ani jednego nazwiska tych rzekomo zabitych 250-ciu polityków opozycyjnych, świadczy wymownie o ich nieprawdziwości. Co się tyczy króla Borysa, to lekka niedyspozycja w związku z przeziębieniem nie przeszkodziła mu udzielać posłuchań i w ostatnich dniach przyjął król wielu akredytowanych posłów, dziennikarzy zagranicznych itd. Porządek i spokój panuje w całym kraju.

Z kotła bałkańskiego

(Korespondencja własna „Kurjera Wieczornego)

Sofja, 25 września 1924.

Zamordowanie rewolucjonisty macedońskiego Todora Aleksandrowa zbyt silnie wstrząsnęło sumieniem bułgarskiem, zbyt jaskrawo uwydatniło przepaść dzielącą macedońskich rewolucjonistów od federatów, by można się zadowolić komunikatami oficjalnemi, których ilość rośnie w progresji geometrycznej w miarę pogarszania się stosunków wewnętrznych. Bakcyl szpiegostwa i kontrszpiegostwa wżarł się tak głęboko w bułgarski organizm państwowy, że dzisiaj trudno istotnie rozróżnić, kto jest rewolucjonistą a kto „ochraniarzem", kto szpieguje organizacje macedońskie z ramienia rządu a kto inwigiluje policję z polecenia rewolucjonistów.

Dużo momentów przemawia za tem, że **Aleksandrow odegrał w Bułgarji rolę Azewa.** Znany był powszechnie stosunek Aleksandrowa do premjera Zankowa, z którym przecież razem konspirował przeciw Stambulińskiemu. Jako przewódca rewolucjonistów macedońskich, których programem było uwolnienie siłą zbrojną serbskich i greckich części Macedonji, przedzierżgnął się Aleksandrow nagle w federalistę tzn. w zwolennika federacji bałkańskiej według koncepcji Radicza, udał się do Wiednia, siedziby federalistów, zgłosił tu swój akces i omówił wspólny program działania, by dać się później po powrocie do Bułgarji „zmusić" przez Związek oficerów bułgarskich w Sofji do odwołania swego akcesu... Ponieważ zarówno jego wyjazd jak i powrót nie nastąpił bez wiedzy Zankowa, prosty stąd wniosek, że przystąpienie Aleksandrowa do federalistów było dyktowane tylko chęcią wyszpiegowania federalistów, co dla Zankowa miało pierwszorzędne znaczenie polityczne. Odkąd bowiem federaliści macedońscy weszli w kontakt z bułgarską partją komunistyczną, stał się ten ruch bardziej niebezpiecznym dla rządu i dynastji bułgarskiej niż utarczki band macedońskich na pograniczu serbskim i greckim. Zamordowanie Aleksandrowa-Azewa było odpowiedzią federalistów na zdradzenie przezeń Zankowowi tajemnic organizacyjnych.

Dziwną jest zresztą także taktyka obecnego rządu sofijskiego. W miarę potrzeby ogłasza on raz Bułgarję za najspokojniejszą na świecie krainę a wszelkie pogłoski o fermentach rewolucyjnych za wymysł propagandy bolszewickiej, drugi raz znowu straszy małą i wielką ententę widmem rewolucji, jeżeli państwa te nie pozwolą na powiększenie kontyngentu bułgarskich sił zbrojnych. Ma się poprostu wrażenie, że zagraniczny aparat prasowy Bułgarji pracuje według podwójnego planu, straszenia i uspokajania europejskiej opinji publicznej stosownie do okoliczności. Możnaby się ostatecznie pogodzić z tą iście bałkańską metodą prasową, gdyby się istotnie miało pewność, ze specjalnie straszak komunist. jest tylko formą wymuszenia. W rzeczywistości sprawa przedstawia się w ten sposób, że niebezpieczeństwo rewolucji komunistycznej w narodzie z 80 prc. ludnością chłopską nie jest wprawdzie na razie realne, natomiast bardzo aktualną jest groźba zamachu stanu, jako skutku niebywałego teroru, jaki stosuje rząd Zankowa w miastach i na wsi, by możliwie najdłużej utrzymać się na powierzchni politycznej. Że z zamachu zwróconego wyłącznie przeciw obecnemu gabinetowi skorzystałaby i Rosja i mała stosunkowo partja komunistyczna Bułgarji, jest zupełnie jasnem. I tu tkwi rdzeń całego problemu bułgarskiego.

Przy ocenie bowiem stosunków wewnętrzno-politycznych Bułgarji należy pamiętać, że od zamachu na Stambulińskiego panuje tu właściwie klika oficerska, której i eksponentem i niewolnikiem jest Zankow. Rządy takiej kliki utrzymać się mogą rzecz prosta tylko środkami terorystycznymi i dlatego jest parlamentaryzm bułgarski zwykłą farsą. Ferment rewolucyjny wśród ludności i miejskiej i wiejskiej jest wynikiem oburzenia na te rządy generalskie, nie zaś objawem sympatji dla bolszewizmu. Dzisiaj istnieje w Bułgarji około 60 band, których jedynym celem jest pozbycie się Zankowa, względnie położenie kresu aktom terorystycznym jego mafji. Do zwalczenia tych band używa Zankow Macedończyków z pod znaku Aleksandrowa, a celem zdyskredytowania ruchu wyłącznie przeciwrządowego podsuwa mu się tendencje bolszewickie. W gruncie rzeczy jednak niema akcja przeciw Zankowi nic wspólnego z bolszewizmem. Jest to poprostu walka ludności z dyktaturą wojskową, dla której straszak komunistyczny jest najwygodniejszym pretekstem do wykonywania masowych egzekucyj na przeciwnikach rządu. Więc nie Rosja i nie partja komunistyczna Bułgarji są niebezpieczne dla państwa bułgarskiego, lecz metody rządzenia Zankowa. Powrót do normalnych stosunków parlamentarnych uwolniłby nieszczęśliwy ten kraj automatycznie od niebezpieczeństwa zbolszewiczenia. Dalsze stosowanie teroru przez nieodpowiedzialny rząd przemieni odruchy niezadowolenia w falę komunistyczną. Usunięcie zatem Zankowa i nawrót do parlamentaryzmu jest fundamentalnym warunkiem uspokojenia Bułgarji a może i całego Bałkanu.

TELEGRAMY

Mac Donald o traktacie z Rosją

Premier angielski o korzyściach traktatu — Sowiety zobowiązują się do zaprzestania propagandy w Anglji

Londyn. (PAT.). Premjer Mac Donald wygłosił w sobotę w Derby dłuższą mowę. Mówiąc o obecnych obradach Ligi narodów, premjer zaznaczył, że armji nie można użyć za rękojmię bezpieczeństwa i że o ile państwa będą zawierały sojusze militarne nadal, to stan rzeczy się nie poprawi. Propozycja traktatu wzajemnej gwarancji pod pozorem pokojowym stanowi niebezpieczeństwo. Do chwili ustalenia formuły, za pomocą której możnaby określić fakt napaści, nie uniknie się wojen. Większa część mowy premjera była poświęcona kwestji traktatów, zawartych z Rosją. Mówca zda je sobie sprawę z tego, że pewne punkty traktatu angielsko - sowieckiego wymagają wyjaśnień. — Mówca zgadza się w wielu kwestjach z lordem Greyem, zaznacza jednak, że większość gwarancyj, jakich żąda Grey, zawarta jest w traktatach. Przechodząc do analizy traktatów, podkreśla mówca, że traktat handlowy i nawigacyjny udziela Anglji prawa narodu najwięcej uprzywilejowanego. Pozatem traktat przewiduje nieobciążenie poddanych angielskich silnymi podatkami i ochronę transportów morskich. Co dotyczy kwestji propagandy sowieckiej, to na zasadzie artykułu 16 traktatu ogólnego, sowiety zobowiązują się wstrzymać się i skłonić do tego osoby i organa, będące pod ich bezpośrednią lub pośrednią kontrolą od organizowania, finansowania lub wspomagania w sposób kryty i otwarty jakichkolwiek poczynań, mających na celu zakłócenie spokoju lub istniejącego porządku rzeczy w jakiejkolwiek części imperjum brytyjskiego.

Co do artykułu III., dotyczącego pożyczki i spłat, Macdonald zaznaczył, że pierwszy raz udało się skłonić rząd rosyjski do przyznania, że winien jest pewne sumy i zgadza się na ich spłatę. Pożyczka angielska byłaby przeznaczona tylko na odbudowę i będzie udzieloną ratami lub jednorazowo.

Dalej zaznaczył premjer, że o ile uspokojenie Europy jest ważnem zagadnieniem, to kwestja stworzenia modus vivendi jest jedną z najważniejszych jego części. Pragnę, powiedział Mac Donald, polecić Izbie gmin, by uchwaliła pożyczkę po ustaleniu odpowiednich warunków, przedłożę ja Izbie gmin jako czek in blanco. Izba określi sumę pożyczki, warunki jej, gwarancje i sposób wydatkowania. Zapewni to spokój naszym mężom stanu i napełni nasze spichrze. Mówca dodał, że traktat ten jest zasaniczą częścią programu labour Party.

Przybyszewski o tajemnicach kart do gry

Dziwne miasto ten Kraków, a raczej dziwna w niem publiczność. Krótką ma pamięć. Łatwo zapomina.

Wchodzi Przybyszewski na salę, ten sam Przybyszewski, który spędził tu swojego czasu bodaj że najpiękniejszą, najbogatszą część swego życia, który nie gdzieindziej, lecz tu właśnie był jednym z twórców i duchowych wodzów tzw. „młodej Polski", jedną z najbardziej znanych w mieście postaci. Wchodzi na salę, dość z rzadka usianą słuchaczami. Głucha cisza. W oczach prelegenta, który po latach rozłąki chciałby przywitać się z tymi tak bliskimi dawniej ludźmi krakowskimi i chciałby być przez nich powitany, maluje się coś w rodzaju zdziwienia. A może zasnuwa je mgła smutku...

Nareszcie ktoś przypomina sobie: „Aha! toż to Przybyszewski!" I nieśmiało składa dłonie do oklasku. Naśladuje go w tym geście kilka czy kilkanaście osób. Lecz oklask brzmi zimno, nieszczerze. Ludzie krakowscy zapomnieli...

Pomyślał to sobie pewnie twórca „Homo sapiens" i... zaczął mówić o tajemnicach kart do gry.

Rozsnuł przed nami jaskrawy obraz głodu złota, jaki trapił ludzi średniowiecza. Ludzie ci nie wahali się przed najohydniejszą zbrodnią, nie wzdrygali przed ojcobójstwem, przed zaprzedaniem duszy szatanowi, godził się na wiekuiste męczarnie, byle tylko posiąść złoto. Na początku 14-go wieku i przez całe średnie wieki głód złota jest groźnym szałem, nagminną wprost psychozą, której nie oparł się i król Francji, Filip Piękny.

Mizerny zasób złota, jaki posiadała Europa przed odkryciem Ameryki, ulokowany był przeważnie w skarbcach kościelnych, w kielichach, ołtarzach, monstrancjach itd. Lecz na złoto umieszczone w kościele nie śmiał się targnąć żaden najzuchwalszy nawet zbrodniarz. Wszystko, byle nie świętokradztwo! Nie odważał się na ten czyn i fałszerz nawet, król Filip Piękny, mimo to, że trawiła go jak i innych niepohamowana gorączka złota, której nie mogło dostatecznie zaspokoić fałszowanie monet.

Wpada więc wówczas Filip Piękny na szaleńczy pomysł: utrąciwszy papieża Bonifacego, osadza na tronie papieskim Klemensa V i wespół z nim przeprowadza zniszczenie zakonu Templarjuszów, w których posiadaniu znajdowało się $^3/_4$ zapasów złota, wszystkie latyfundja, olbrzymie obszary ziemi francuskiej. Nieprzebrane bogactwa Templarjuszów trawiły żrącą gorączką Filipa Pięknego, który byłe dojść do tych skarbów postanawia oskarżyć zakon o... zmowę z szatanem.

Rozpoczyna się straszny olbrzymi proces, przez który przewija się słowo „Bahomet"; wyraz ten, czytany w odwrotnym kierunku oznacza skrót zdania: „zakon Templarjuszów najwyższą głową pokoju wszystkich ludzi". Hasło to posłużyło Filipowi do jego szatańskiego planu. W rezultacie procesu większość Templarjuszów przyznaje się do przypisywanych im zbrodni, podlegając bowiem najwyższej jurysdykcji kościelnej św. inkwizycji, obawia się potwornych jej tortur. Każdy rycerz średniowiecza, który nie tchórzy przed Bogiem ni przed szatanem, tchórzy przed widmem tortury.

Wszystkie bogactwa Templarjuszów skonfiskowano na rzecz skarbu, zakon zniszczono, zakonników pomordowano.

Lecz z kości pomordowanych powstał mściciel. Pośmiertną zemstą zakonników jest ruina potęgi papiestwa, które przeniesione z Rzymu do Avignonu cierpi tam iście babilońską niewolę. Klątwa zawisa nad ludzkością; ludzie współzawodnicza z sobą w wysilaniu się na najpotworniejsze zbrodnie i tortury.

W tym to czasie, przed bramami Paryża zjawia się niby szarańcza nowy, dziki, pogański naród. W ogólnem przekonaniu lud widzi w przybyłych wysłanników piekła. Budują oni pod murami miasta olbrzymi namiot; króluje w nim dziewica, o której roznosi się wkrótce opowieść, że jest ona biedną księżniczką wygnaną ze swego kraju i szukającą schronienia u najgościnniejszego z monarchów: króla Francji. Otwierają się przed dziwnymi przybyszami bramy stolicy; mieszkańcy jej prowadzą przed oblicze króla księżniczkę, której towarzysz niesie w kosztownej szkatulce... leki dla obłąkanego władcy Francji.

Obrady P. P. S.

Warszawa. (AW.). Wczoraj w gmachu sejmu odbyły się narady rady naczelnej P. P. S. Przewodniczył Daszyński. Omawiano sprawy organizacyjno-polityczne i finansowe partji. Dziś dalszy ciąg obrad. Na porządku dziennym referat posła Barlickiego pod tyt. „Polityka P. P. S. w sejmie i referat posła Żuławskiego "Sytuacja gospodarcza".

Samobójstwo dyrektora Depositenbanku we Wiedniu

Wiedeń, (tel. wł.). „Sonn- und Montagszeitung" donosi, że wczoraj popołudniu powiesił się w swej willi w Badenie dyrektor Banku Depozytowego Pick.

Antypokojowa manifestacja wszechniemców

Wiedeń, (tel. wł.). Wszechniemcy urządzili tu wczoraj wielką manifestację przeciw pokojowi z Saint Germain, w której wzięło udział około 20 tysięcy osób.

O układ handlowy angielsko-niemiecki

Londyn. (PAT.). Wolff. „Sunday Times" donosza, że między przybyciem lorda D'Abernon do Londynu a konferencjami w sprawie zawarcia układu handlowego niemiecko-angielskiego nie ma żadnego związku. Jest prawdopodobne, że wspomniany układ zostanie zawarty z końcem listopada.

Zatarg angielsko-turecki

Londyn. (AW.). Według doniesień „Morning Post", z Bagdadu, batalion żołnierzy angielskich i tubylców wobec naporu oddziałów tureckich wycofał się na Amadję. Mac Donald przyjął posła tureckiego. Twierdzą, że incydent może mieć poważniejsze znaczenie.

Rozmowy iskrowe z jadącego pociągu

ŚWIETNY REZULTAT PIERWSZEJ PRÓBY.

Z Berlina donoszą: Dia 19 bm. odbyła się pierwsza publiczna próba rozmów iskrowych z pociągu. Z pociągu zdążającego z Berlina do Hamburga przeprowadzono 100 rozmów z większymi miastami Niemiec. Rozmowy odbywały się zupełnie tak samo w prywatnem mieszkaniu. — Pasażerowie zamawiali stację centralną, podając numer abonenta. Odwrotnie, abonenci z miasta, zamawiali stację centralną podając numer pociągu i nazwisko pasażera.

W centralach telefonicznych umieszczone są wskazówki, które wskazują, gdzie w danej chwili można szukać pociągu. Na końcu każdego pociągu znajduje się budka telefoniczna w tym celu, aby hałas nie przeszkadzał rozmowom.

Od Administracji

Uprzejmie prosimy o łaskawe odnowienie przedpłaty za październik, celem uniknięcia zwłoki w przesyłce naszego dziennika.

KRONIKA

Kraków, 29 września

† Klara Czop-Umlaufowa

Klara Czop-Umlaufowa, pianistka, odeszła, spełniwszy swe zaszczytne zadanie wobec kultury muzycznej, w szczególności krakowskiej. Umlaufowa, na gruncie krakowskim, nietylko działa pedagogicznie, koroną czego było powstanie pod jej kierunkiem „Instytutu Muzycznego", ale jest stałem i pożądanem zjawiskiem na estradzie, zkąd szerzy kulturę pianistyczną, zwłaszcza w kierunku starodawnych miniatur, stwarzając właściwie rodzaj muzyki odtwórczej, który to rodzaj, przejęty od niej, „potrafiła, znana dzisiaj pianistka, Landowska „zeuropeizować", mając w tym kierunku środki życiowe, któremi nasza zmarła pianistka nie rozporządzała. Jest zwyczajem, rozpisywania się w nekrologach, sposobem niewstrzemięźliwym, pragnę uniknąć tego łatwego i nieprzyzwoitego sposobu, podając „sucho" zasługi znakomitej pianistki. Znakomitością ś. p. Umlaufowa była, a wystarczy jeśli wspomnę jej interpretację utworów starych kompozytorów (Bach, Rameau, Mozart, Händel (oraz Chopina) Nokturny, Etudy, Impromptu), Chopina którego interpretowała nie tak jak dzisiaj jest w zwyczaju, po lisztowsku, estradowo, ale po bachowsku, zaciszniej, kameralnie, stylowo. Bo też żywiołem znakomitej pianistki była muzyka kameralna. — W tym zakresie zmarła pianistka, nie miała współzawodnika w Polsce, na co chyba zgodzą się wszyscy żyjący pianiści. A jako dusza ludzka, pozostawi zmarła artystka niezapomnianą tradycję. Gdy tylko szło o pomoc dla bliźniego, zawsze gotową do czynu była „Pani Klara". Setki koncertów na cele dobroczynne, zostały zapisane w księdze obrachunkowej Jej życia pracowitego, w księdze, która teraz otwarta została i wykazała nadmierne plusy, do których zmarła napewno obowiązaną nie była, mając własną rodzinę, o której byt walczyła całe życie.

Historja muzyki krakowskiej, zapisze kartę Umlaufowej złotemi głoskami, zaznaczając, że działalność artystyczna znakomitej artystki załamaną została przez wojnę europejską, że powodem jej przedwczesnego zgonu była właśnie ta wojna i jej powojenne skutki, oraz zmienione warunki pracy artystycznej, z któremi pogodzić się nie mogła i wolała odejść jak zdradzić swe przekonania i dogmaty wiary artystycznej. Tak więc ubył jeszcze jeden reprezentant i bojownik przedwojennych wyznań, być może nie mających w zmienionych dzisiejszych warunkach racji bytu, ale też „nowej racji" nie wkłać jeszcze a reprezentanci „dawnej racji" ubywają szybko, pozostawiając próżnię.

Taką też lukę pozostawiła w kulturze muzycznej ś. p. Umlaufowa. Oczywista, nie istnieje na świecie niezastąpiony ubytek ludzki, luka po znakomitej muzyczce też zastąpioną zostanie, tylko... kiedy i kim, to jest właśnie pytanie, które muzyczny świat wprowadza w zakłopotanie nad świeżą mogiłą.

Jak już zaznaczyłem, „obowiązkową łezkę" w nekrologach opuszczam, wychodząc z zasady, że boleść po stracie ukochanych osób jest tak subtelną tajemnicą najbliższych, że jakkolwiek mam prawo zaliczać się do nich, pomijam ckliwości, których Zmarła też nie uznawała i kończę przytaczając myśl poety: „Że kto poległ wolny już".

S. p. Klara Czop-Umlaufowa zmarła dzisiejszej nocy, przeżywszy lat 50. Urodzona w Dobromilu pod Przemyślem, ukończyła z odznaczeniem konserwatorjum w Pradze. Koncertowała nietylko w Polsce, ale i zagranicą Berlin, Wiedeń, Lipsk).

(r) **OTWARCIE SEKCJI TOWARZYSKIEJ KONGREGACJI KUPIECKIEJ** nastąpi w niedzielę dnia **5 października** w lokalu w Pałacu Spiskim. — Tegoż dnia nastąpi o godzinie 10 rano ogólne zebranie członków Kongregacji Kupieckiej w sali obrad Rady Miejskiej. Zebranie zagai senator Adelman, poczem wygłoszone zostaną referaty: podstarszego Kongregacji p. Stanisława Porębskiego: „Kupiectwo polskie i jego zadanie wobec Państwa i społeczeństwa" i generalnego sekretarza Kongregacji p. Radzyńskiego: „Krótki rys potrzeby i wyniki dotychczasowych prac organizacyjnych kongregacji Kupieckiej". Po zebraniu uczestnicy udadzą się do Pałacu Spiskiego na otwarcie Sekcji Towarzyskiej.

(d) **O OŚWIATĘ W MAŁOPOLSCE WSCHODNIEJ.** Wczoraj o godz. 12 w poł. w sali „Sokoła" odbył się wiec zwołany przez TSL. w sprawie potrzeb kulturalno-oświatowych w Małopolsce Wschodniej. Wiec zagaił dr. Adam, referowali dr. T. Dwernicki i G. Flach ze Lwowa. W wyniku wiecu uchwalono następującą rezolucję:

Wiec oświatowy w Krakowie dnia 28 września br. odbyty uchwala przyłączyć się do akcji daniny oświatowej na rzecz potrzeb kulturalno-oświatowych Małopolski Wschodniej.

Zjazd uprasza Zarząd Gł. TSL. w Krakowie, aby powstał w Krakowie obszerny Komitet Obywatelski na wojew. krakowskie w celu zorganizowania daniny oświatowej w wojew. krakowskiem.

(d) **CENY MIĘSA ZOSTANĄ OBNIŻONE.** Jak się dowiadujemy rzeźnicy krak. oferowali dostawę mięsa dla wojskowości po cenach niższych od cen maksymalnych. Wobec tego prezydjum miasta podjęło starania, by ceny mięsa zostały obniżone i zwołuje w tym celu na jutro komisje cennikową.

(d) **CIEKAWE ROZPORZĄDZENIE.** Jak się dowiadujemy, magistrat krakowski zabronił wydziałowi targowemu udzielania prasie cen targowych oraz jakichkolwiek informacyj z targu. Komisarjat targowy ceny targowe przesyłać ma do wydziału III. B. skąd dopiero zostaną przez sekretarjat magistratu podane prasie. Oczywista biurokratyczne to rozporządzenie sprawi, iż wiadomości przeszłe przez alembik wydziału III. B. będą miały wartość archiwalną, dla prasy zaś będą nieaktualne. Nie wierzymy, by o rozporządzeniu tem wiedział dr. Wawrausch, który docenia chyba znaczenie szybkiego informowania prasy.

(d) **CZELADNICY PIEKARSCY W WALCE O SWE POSTULATY.** Wczoraj o godz. 10 rano w Domu robotniczym przy ul. Dunajewskiego, czeladnicy piekarscy odbyli zgromadzenie w sprawie swych żądań. Po zgromadzeniu czeladnicy piekarscy w liczbie ponad 300 udali się pochodem pod magistrat, gdzie nastąpiło przemówienie. W przemówieniu tem podkreślono, że czeladnicy piekarscy, po wyczerpaniu wszelkich innych środków, będą zmuszeni rozpocząć strajk w obronie swych żądań. Cała demonstracja miała przebieg spokojny i poważny.

(d) **WALKA Z LICHWĄ MASARZY.** Wobec wzrastającej drożyzny artykułów pierwszej potrzeby organa E. U. Š. przedsięwzięły w ub. tygodniu — o czem donosiliśmy — kontrolę cenników masarskich w sklepach i magazynach hurtowników i detalistów masarskich. Ujawniło się, iż masarze byli w zmowie celem wymuszenia na prezydjum miasta podwyżki cennika i wstrzymywali się od sprzedaży, magazynując wielkie zapasy. Większe zapasy znaleziono u Aleksandra Grabowskiego, Jana Kurkiewicza, Edwarda Kumali, Tomasza Knobla i Albina Synowca. Hurtownicy, jak stwierdzono, wywierali teror na detalistów chcąc ich zmusić do wspólnej akcji, od której się uchylali. Przeciw wymienionym masarzom dążącym do zwyżki cen, przez wstrzymywanie się od sprzedaży swych wyrobów, wniesiono doniesienie do prokuratury.

—o—

Najeźdźcami tymi byli Cyganie, którzy poraz pierwszy podówczas zjawili się w Europie. Rozpanoszyli się oni wkrótce po Paryżu, budząc tajemnicze zaciekawienie i popłoch czytaniem z rąk, wróżeniem przyszłości. Cyganie zajęli się kotlarstwem, zyskując tem sympatje Francuzów, cyganice wyciągały ze szmat brudne zatłuszczone książeczki, składające się z kart z obrazkami, a stukając czarnemi palcami w te obrazki czytały z nich: co było, jest i będzie...

W kosztownej szkatułce, przyniesionej królowi, na którego chorobę nie pomagały żadne leki, niejakie znachory, znajdowało się 22 kart kabalistycznych, istna otchłań znaków, odmęt symboli...

Długi czas obłąkany król bawił się temi kartami, a Paryż uważał przyjście Cyganów za zbawienie. Te 22 karty zawierały wielkie arkany, wielkie tajemnice; każda z nich z odmiennym znakiem odpowiadała pojęciu jakiegoś czynnika, z którego składa się życie ludzkie: szczęścia, miłości, śmierci, nienawiści itd.

Druga część tej osobliwej książeczki z kartami zawierała małe arkany: 4 królów, 4 kawalerów, 4 waletów i 4 damy tudzież piki, kara, trefle i couer'y, każdego po 10. Cała więc tajemnicza książeczka obejmowała 22 + 56, czyli razem 78 stronic.

Gdy biedny król błędnym wzrokiem wpatrywał się w wielkie arkany, małe odkrywały Paryżowi tajemnicę zdobywania złota. Gra w karty stała się źródłem najhaniebniejszych zbrodni. Z najwyższych szczytów, na jakie wzbił się duch ludzki, staczał się on teraz w kałuże błota.

Te 56 małych arkanów, te 22 dużych, te karty do gry zwane tarotem, są najstarszą książczyną ludzkości, na której wypisana jest najgłębsza wiedza od początku świata po dzień dzisiejszy. Tarot, księga ksiąg, którą ostatni z egipskich chiromantów powierzył Cyganom, i która tą drogą dostała się do Europy, był źródłem wszystkich później powstałych gier w karty: taroka, wista, preferansa, bridge'a itd., które wszystkie służyły podniecaniu największej namiętności człowieczej: pragnieniu złota.

Końcową część swej interesującej prelekcji poświęcił Przybyszewski objaśnianiu hebrajskiego wyrazu Jod-He-Vau-He, który jest fundamentem całego systemu kart do gry, dalej kabalistycznej symbolice kart, magicznemu ich znaczeniu w przepowiedniach przyszłości; mówca usiłował zaznajomić słuchaczy z kabałą, młodszą siostrą tarota, ze znaczeniem poszczególnych kart w pojęciu metafizycznem itd. Ta część prelekcji była nieco zbytnio przeładowana okultyzmem i mało dla wtajemniczonych zrozumiała; działając nużąco, osłabiła potroszę wrażenie pierwszej części odczytu, ciekawej bezsprzecznie pod względem treści i świetnej pod względem literackiej formy.

Z. L.

SOKOLI KLUB SPORTOWY „KORONA" obchodzi w b. r. pięciolecie swego istnienia. Z okazji tej odbędą się w dniu 5 października zawody jubileuszowe Wisła I—Korona.

KONCERT MAURYCEGO ROSENTHALA, jednego z najznakomitszych pianistów, odbędzie się we **środę, 1 października br.** Bilety są do nabycia w poniedziałek 29 bm. wyjątkowo w Kasie Teatru, od wtorku zaś u J. Lipskiego, Sławkowska L. 8.

LYDJA LIPKOWSKA, słynna śpiewaczka, obecnie primadonna Metropolitan opery w N. Jorku, wystąpi w Krakowie w **sobotę, 4 października br.** Bilety są do nabycia w poniedziałek, 29 bm. w Kasie St. Teatru, od wtorku zaś u J. Lipskiego Sławkowska 8.

JADWIGA DĘBICKA, nasza ulubiona śpiewaczka, wystąpi po szeregu lat w Krakowie, w **niedzielę, 5 października br.**

OPERETKA „NOWOŚCI". Dziś w poniedziałek prześliczna ciesząca się ciągłem niesłabnącem powodzeniem operetka Lehara „Żółty Kaftan" z udziałem Kramerównej Czerneckównej, Wesołowskiego, Pilarskiego (juniora), Cybulskiego, Berskiego, i Rewskiego. Balet z Nadeżdziną i Ciesielskim.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego

Poniedziałek: „Wrogowie bogaczy".
Wtorek: „Wrogowie bogaczy".

Teatr „Bagatela".

Poniedziałek: „Dwaj mężowie pani Marty".
Wtorek: „Ostatnia miłostka pani Jolanty" (prem.).

Operetka „Nowości".

Poniedziałek: „Żółty Kaftan".
Wtorek: „Żółty Kaftan".

REPERTUAR KIN.

Sztuka: „Cyrk Marcco", wielkie widowisko cyrkowe 2 serje 12 aktów wraz z zakończeniem.
Warszawa: „Niezwykłe przygody Harry Peela", całość 12 aktów wraz z zakończeniem.
Reduta: „Od mężczyzny do mężczyzny" — dramat w 6 aktach z Hellą Moją.
Uciech: „Tajemnice Paryża" ostatnie 2 serje.

TEATR MIEJSKI

Tadeusz Rittner: „WROGOWIE BOGACZY".

W subtelnem i wnikliwem studjum Witolda Wandurskiego o światopoglądzie teatralnym Rittnera zamieszczonem w nr 1 „Listów z teatru"[1]), jest ustęp, który w zupełności zastosować można do „Wrogów bogaczy": „Rittner nie jest realistą w znaczeniu zwykłem. Egzotyczna, liryczna z natury organizacja tego poety nie daje sobie rady z materjałem objektywnie ścisłym, zwłaszcza w dziedzinie zagadnień społecznych i wywołuje w człowieku trzeźwym pobłażliwy uśmiech".

Istotnie, tragiczny odcinek historji dzisiejszej Rosji uchwycił Rittner — o ile on sam dokonał przeróbki na scenę swej powieści „Między nocą a brzaskiem" — tak naiwnie i pobieżnie, że teatr miejski wystawił chyba „Wrogów bogaczy" tylko z pietyzmu dla jednego z najwybitniejszych twórców teatralnych polskich. I z ambicji, by jako pierwszy wystawić ostatnie dzieło Rittnera.

Fałszywy pietyzm i fałszywa ambicja. Teatr nie jest uzupełnieniem kursów historji literatury, a kto chciał poznać końcową twórczość Rittnera, mógł przeczytać „Wrogów bogaczy" w powieściowem, pełniejszem ujęciu problemu. A i powieść sama jest zaledwo szkicem, który wymagałby szczegółowego opracowania i wykończenia.

Przewrót, jaki dokonał się w Rosji, widocznie tak silnie uderzył w społeczny światopogląd Rittnera, że wyprowadził go z równowagi, a w każdym razie z równowagi artystycznej. Subtelny, przepojony zachodnią kulturą pisarz dał więc pierwszy raz dzieło o rysach jaskrawych, stanowiące raczej pierwotny odruch oburzenia, niż artystyczną koncepcję aktualnych zdarzeń, jakże daleką od głębi i jasnowidzeń Krasińskiego w „Nieboskiej komedji" lub silnych akcentów w „Świątyni" Morstina. I okazało się raz jeszcze, że aktualne zdarzenia nadają się do roztrząsania w prasie, w rozprawach i książkach, w propagandowym filmie wreszcie, ale nie mogą stanowić tworzywa dla twórczości artystycznej. Tem mniej żyjący i działający współcześnie ludzie. Nie pomagają poetyczne, nawskroś Rittnerowskie allegorje z grotą śpiących dezerterów życia, z cmentarzem, z zapałem i czystością uczuć młodzieży i Spera, syna Niemego, nie pomaga wreszcie allegoryczna śmierć Sprawiedliwego. Aktualność zabija sztukę.

Dlatego też aktorzy mieli trudne zadanie ożywienia schematycznych figur i nieprzesadzania w charakterystyce i przeprowadzeniu postaci, znanych imiennie i bezimiennie z tysiąca dziennikarskich artykułów. Wszyscy z pp. Piekarskim i Chmielewskim na czele wywiązali się z niego bez zarzutu. Siłą rzeczy jednak — właśnie przedstawiciele ról mniejszych, postaci bezimiennych mieli możliwość artystycznego kształtowania. Śród nich szczerością i prawdą wyróżniali się pp. Klońska i Buczyńska, pp. Dobiesław i Krasnowiecki.

Wysiłki pp. Piekarskiego, jako reżysera i Krassowskiego, jako dekoratora osiągnęły maksimum możliwego powodzenia.

Publiczność przyjęła sztukę chłodno i krytycznie. **(wt.)**

[1]) Wydawca: Teofil Trzciński, redaktor dr. Tad. Świątek (wrzesień 1924).

ZE SPORTU

—o—

JUTRZENKA — B. B. S. V. 2:0. Każda rozgrywka o mistrzostwo przynosi dużo nieprzewidzianych okoliczności. Jutrzenka wystąpiła znowu bez Offena i Klotza, wzmocniona w ataku Barmherzigem, zamiast Strumpinera i niekorzystnie obsadzona Rethweinem na prawym łączniku. B. B. S. V. w pełnym składzie zareprezentował się znacznie lepiej niż ostatnim razem w Krakowie. Bielszczanie grają z pechem, natomiast Jutrzence udaje się strzelić przez Krumholza pierwszą bramkę, a po pauzie z wyłożonej centry Barmherziga przez Grünberga drugą. Kilka dogodnych pozycyj łapie przytomnie Meller, lub stają się one ofiarą słupka. Holländer pracuje za dwu, w czem mu dzielnie sekunduje świetnie dysponowany Alfus. B. B. S. V. gra zbyt nerwowo, choć ataki jego celowo przeprowadzane przyprawiały obrońców i bramkarza białoczarnych o wiele kłopotu. Sędziował p. Brand.

MAKKABI — TARNOVIA 2:1. Publiczności sporo. Gra do ostatniej chwili interesująca. Do przerwy gra otwarta, po pauzie przewaga białoniebieskich. Pierwszą bramkę zdobywa Makkabi z pięknie uderzonego przez Landmana kornera. Goście wnet wyrównują. W drugiej połowie Ohrenstein strzela decydującego goala dla swoich barw. Makkabi konsekwentnie przybliża się do ostatecznego sukcesu zdobycia miejsca w pierwszej klasie. Sędziował Dr. Lustgarten.

CRACOVIA — OLSZA 5:1 (0:1). Typowo nieproporcjonalna gra. Do przerwy Olsza ma przewagę, uwieńczoną jednym goalem, strzelonym przez lewego skrzydłowego, zaś w drugiej połowie Cracovia znacznie lepsza niż w pierwszych 45 minutach. Zaraz z miejsca Olsza obejmuje inicjatywę i ambicją góruje nad białoczerwonymi, którzy pozbawieni Kałuży grają bezplanowo. Gintel zbytnio obstawiony daremnie usiłuje się przebić. Cracovia popełnia taktyczny błąd, że nieodciąża Gintla grą skrzydłami, tylko ciągle zasila go piłkami, a ponieważ przeciwnik przedewszystkiem jego ma na oku, wszelkie ataki białoczerwonych pełzną na niczem. Dopiero w drugiej połowie obraz się zmienia na korzyść Cracovii, która przerzuciwszy grę na skrzydła, dzięki wspaniałym centrom Kubińskiego uzyskuje pięć bramek. Najładniejsza bramka strzelona była głową przez Chruścińskiego. Ciszewski egzekwował trzy bramki, zaś Gintel zdobył wyrównującą bramkę z rzutu karnego. Naogół gra nie była ładna. Z Cracovii specjalne wyróżnienie zasłużyli Strycharz i Cikowski, w pomocy oraz Kubiński w ataku. Z Olszy podobał się Dłużniak, i prawy obrońca. Malczyk bronił przeciętnie. Publiczności mało. Sędziował p. Mund.

WISŁA — WAWEL 3:0 (1:0). Wisła bez Wiśniewskiego, Adamka i Krupy. Wawel w pełnym składzie. Pierwsza połowa gry mija pod znakiem wybitnej przewagi Wawelu, który przez 40 minut nie schodzi z terenu podbramkowego Czerwonych. Znany brak decyzji napastników Wawelu do strzału nie pozwolił mu zadokumentować swojej przewagi. Na pięć minut przed pauzą zdobywa Reyman 2 bramkę z centry Balcera. Dwie minuty później Reyman wspaniale strzela, lecz bramkarz Wawelu przytomnie robinzonuje. Po pauzie Wisła staje się panem sytuacji. Z wolnego zdobywa Reyman I. drugą bramkę, a w końcu Kowalski zaokrąglił wynik do trzech bramek. Wisła miała słaby dzień. — Z Wawelu wyróżniali się Seichert w pomocy i Hylla. Cała drużyna ofiarnie walczyła, lecz bez szczęścia. Sędziował p. Molkner. **M. Ster.**

WYNIKI LWOWSKIE.

Lwów. (PAT.). Wczorajsze zawody o piłkę nożną między Czarni — Hasmonea zakończyły się wynikiem 0:1 (0:0:).

Lwów. (PAT.). Dzisiejsze zawody o piłkę nożną między Czarni — Hasmonea dały wynik 2:1.

Z KRAJU

PODNIOSŁE UROCZYSTOŚCI WE LWOWIE. Wczoraj w południe odbyła się we Lwowie podniosła uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ku czci Romana Traugutta. Po przemówieniu prezesa komitetu weteranów z r. 63-go prof. Syroczyńskiego, i prezydenta Neumana, zabrał głos minister Sikorski, który podkreślił ideę męczeństwa reprezentowaną przez weteranów z roku 63, ideę dla Polski tworzącej się, którą reprezentuje nasze pokolenie i ideę dalszej rozbudowy i ugruntowania jej mocarstwowego stanowiska, którą reprezentuje naszą przyszłość kadeci pełniący w tej chwili wartę obok powstańców z roku 63-go. — Traugut — to symbol karności. Traugut — jako członek rządu był uosobieniem władzy nie dla ambicji, lecz w imię poświęcenia, dlatego stał na straży czystości całego narodu i miał piękne życie, które zakończył piękną śmiercią. O godz. 16 odbyło się uroczyste poświecenie pomnika ku czci poległych w roku 1918. Aktu odsłonięcia dokonał minister Sikorski, przyczem wygłoszono szereg przemówień.

SOLSKA W POZNANIU. Jak się dowiadujemy, niebawem rozpoczenie swoje występy w Teatrze Nowym im. Modrzejewskiej, znakomita artystka p. Irena Solska, ulubienica teatralnej publiczności całej Polski, która chce się pożegnać z publicznością polską przed wyjazdem zagranicę, dokąd się na stałe udaje.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O eksport węgla górnośląskiego do Austrji

Radca komercjalny Oskar Berl w Wiedniu, który zastępuje koncern węglowy Friedländer na G. Śląsku w sprawie zbytu węgla górnośląskiego w Austrji, zwrócił uwagę na nowe taryfy węglowe polskich kolei państwowych, wprowadzone od 1 lipca br., które dla krótkich przestrzeni spowodowały podwyżkę kosztów przewozu, zaś dla dłuższych przestrzeni obniżenie tych kosztów w porównaniu z dotychczasowym stanem rzeczy. Zdaniem p. Berla, zasada, na której opiera się konstrukcja nowych taryf, jest teoretycznie słuszną, w odniesieniu jednakże do interesu eksportu węgla do Austrji jest ona niekorzystna z tej racji, iż przesyłki do Austrji jako przechodzące tylko krótką przestrzeń od kopalni do Piotrowic obciążone są nową podwyżką taryfy. Ta podwyżka byłaby racjonalna, gdyby węgiel przeznaczony był do wyładowania w Piotrowicach. Ponieważ jednak chodzi o przesyłki tranzytowe do Austrji, Węgier i Jugosławji, przeto z punktu widzenia interesów polskich jest niewłaściwem stwarzać podwyższone stawki przewozowe do tych transportów. Podwyżka taryfy wynosi 506 zł., a więc około 70.000 do 80.000 koron za 10 ton, co musi zaważyć na szali, zwłaszcza w chwili obecnej, kiedy eksport węgla polskiego napotyka na znaczne trudności. Rynek węglowy w Austrji jest nadal niepomyślny dla zbytu z powodu znacznej bardzo podaży węgla rozmaitych prowincyj. Podczas gdy do niedawna import węgla polskiego do Austrji wynosił miesięcznie około 300.000 ton, obecnie pozycja ta spadła na 190.000 ton, przyczem daje się obserwować szczególnie silny spadek importu węgla z zagłębia Dabrowskiego wskutek stagnacji w przemyśle austrjackim, który jest głównym konsumentem węgla tego zagłębia. Dzięki magazynowaniu węgla na cele opału domowego, zbyt pierwszorzędnych gatunków węgla górnośląskiego w ostatnich czasach nieco się poprawił. Ze względu na znaczną zwyżkę kursu franka szwajcarskiego, konwencje zawarte między gwarectwami górnośląskiemi i handlarzami wiedeńskimi co do kalkulowania węgla wywożonego do Austrji w walucie szwajcarskiej zostało utrzymane w mocy, ceny tego węgla podwyższone zostały i wynoszą obecnie w handlu detailicznym w otwartych furach 80.500 kor., a w plombowanych workach 87.800 kor. za 100 kg loko magazyn kolei północnej.

Rzemieślnicy łódzcy nabyli bank w Krakowie

(r) W ostatnich dniach nabyli rzemieślnicy łódzcy, zgrupowani przy tamtejszej Resursie Rzemieślniczej 51 proc. akcji Polskiego Banku Handlowo-Przemysłowego, którego centrala mieści się w Krakowie, przy ul. Wiślnej 12. Bank ten posiada nadto oddziały we Lwowie i Warszawie. Inicjatorem tej transakcji jest poseł m. Łodzi Karol Chądzyński ze Związku Ludowo-Narodowego, który już od kilku miesięcy po rezygnacji mecenasa dr. Gabryelskiego zasiada w Radzie Zawiadowczej Banku i pełni funkcje jej prezesa. Grupa rzemieślników ma dostarczyć Bankowi funduszów na spłacenie reszty długów powstałych z czasów b. dyrektora Romana A. Wandzla i kapitałów obrotowych. Bank po przeprowadzeniu reorganizacji ma otworzyć oddziały w Łodzi, Katowicach i Poznaniu, a centrala Banku zostanie przeniesioną do Łodzi lub Warszawy. Każdy z oddziałów Banku będzie posiadał pewną autonomję, oraz własny Komitet dyskontowy, wybierany przez miejscowych rzemieślników. W najbliższych dniach zostaną kooptowani do Rady Zawiadowczej przedstawiciele grupy rzemieślników. Celem załatwienia sprawy kooptacji bawił w sobotę w Krakowie poseł Chądzyński, który odbył dłuższą konferencję z przedstawicielem rzemieślników krakowskich radcą Wolnym.

KRONIKA KRAJOWA

AMORTYZACJA POŻYCZKI KOLEJOWEJ. — Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Skarbu, wydanem w porozumieniu z Ministrem Kolei sprzedaż obligacji Serji I 10 prc. pożyczki kolejowej została zamknięta w sumie 50.000.000 zł, jednocześnie zaś ustalono plan umorzenia dla tej sumy. Wedle planu tego ogłoszonego w Nr. 83 Dziennika Ustaw pierwsza rata umorzenia przypada na dzień 1-go sierpnia r. b. w sumie 4,012.129 zł. 36 gr., poczem pozostałe obligacje pierwszej Serji pożyczki kolejowej umarzane będą stopniowo w ciągu 20-tu półroczy w miesiącach lutym i sierpniu. Ostatnia rata umorzenia wypłacona zostanie w dniu 1 lutego 1934 r.

PREMJA W SUMIE 40.000 DOLARÓW. W Nr. 83 Dziennika Ustaw z dnia 26 września r. b. ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu, którego mocą premja w sumie 40 000 dolarów, która podczas losowania w dniu 1 lipca r. b. przypadła niesprzedanej obligacji w Serji I Premjowej Pożyczki Dolarowej, wylosowana będzie ponownie w dniu 1 października r. b.

(r) **STOWARZYSZENIE DROBNYCH KUPCÓW W KRAKOWIE** pertraktuje z Kongregacją Kupiecką w sprawie ujednolicenia pracy tych organizacyj kupieckich.

(r) **ZASTĘPSTWO MASZYN DO SZYCIA I ROWERÓW WŁOSKICH.** Przedstawicielstwo poważnej firmy włosko-polskiej w Krakowie ma do oddania zastępstwo maszyn do szycia i rowerów włoskich. Interesowane firmy zechcą się w tej sprawie zgłosić do Sekretarjatu Kongregacji w godzinach od 5 do 7.

PERTRAKTACJE O KREDYTY ANGIELSKIE. prowadzi Polska Centrala Handlowa S. A. w Warszawie w wyniku których to przedsiębiorstwo ma otrzymać poważne kredyty, na zorganizowanie importu towarów kolonialnych i przemysłowych angielskich.

PAPIERY PAŃSTWOWE NA KAUCJE. — W „Dzienniku Urzędowym Min. Sprawiedliwości“ ogłoszono komunikat w sprawie pierwszeństwa dla papierów procentowych przy przyjmowaniu na kaucje. Na mocy tegoż komunikatu składane przy przetargach i dostawach zabezpieczenia na rzecz skarbu państwa winny przedstawiać sobą całkowitą pewność wyegzekwowania ewentualnych pretensyj przez skarb. Z tego względu przy przyjmowaniu wzamian gotowizny wszelkiego rodzaju dopuszczalnych zabezpieczeń jak papierów procentowych państwowych, akcyj Banku Polskiego, gwarancyj bankowych, weksli itp. pierwszeństwo dawać należy papierom procentowym państwowym, akcjom Banku Polskiego, oraz walorom, posiadającym zabezpieczenie hipoteczne a mianowicie listom zastawnym i obligacjom Towarzystw Kredytowych Miejskich i Ziemskich oraz Banków Hipotecznych. Wysokość w jakiej mogą być przyjmowane papiery procentowe państwowe i akcje Banku Polskiego, określone zostały w okólnikach Ministerstwa Skarbu L. DOP. (1923) 1 z 9 kwietnia br. oraz L. DOP. 2443—I. z dnia 20 czerwca br. Co się tyczy listów zastawnych oraz obligacyj Towarzystw Kredytowych Miejskich oraz Banków Hipotecznych, to walory te mogą być przyjmowane w wysokości 75 proc. kursu giełdowego.

ZARZĄD FUNDUSZU BEZROBOCIA. Odbyło się kolejne posiedzenie zarządu głównego funduszu bezrobocia. Po wysłuchaniu sprawozdania z dotychczasowej akcji, mającej na celu okazanie pomocy bezroboczym, zatwierdzono składy osobiste zarządów obwodowych funduszu: w Krakowie, Nowym Sączu, Częstochowie, Kielcach, Lublinie, Drohobyczu, Lwowie, Inowrocławiu i Warszawie. Następnie przeprowadzono ogólną dyskusję nad etatami i normami uposażeń pracowników zarządu funduszu. Przyjęto też do wiadomości treść rozporządzenia p. ministra pracy o postępowaniu przy ustalaniu kategorji osób, podlegających obowiązkowi zabezpieczenia. Wnioski o przyznaniu kredytów na prowadzenie robót przez samorządy, w celu zatrudnienia pozostających bez pracy, decydowane są przez ministerjum skarbu na bezpośredni wniosek ministerjum pracy.

OŻYWIENIE W PRZEMYŚLE BIAŁOSTOCKIM. Z Białegostoku donoszą: Rachunki weksli zdyskontowanych w bankach wykazują większe obroty, co świadczy o pewnem ożywieniu w handlu. Sprzedaż produkcji białostockiego przemysłu ożywiła się znacznie przy tendencji na zwyżkę cen. Szczególnie dużem powodzeniem cieszyły się plusze. Fabryki nie były w stanie dostarczyć żądanej ilości towaru. Fabryki kołder wełnianych pracują intensywnie i na brak odbiorców się nie skarżą. Sukna białostockie (karo, kastor, burka), sprzedawane są w dużych ilościach. Odbiorcami tych towarów sa hurtownicy wschodniej Małopolski, Poznańskiego i Łodzi. Dzięki powyższej okoliczności, wszystkie poważniejsze fabryki są czynne i liczba bezrobotnych w Białymstoku jest minimalna. W branży drzewnej spodziewane jest większe ożywienie z powodu projektowanej ewakuacji zagł. Ruhry (zapotrzebowanie na kopalniaki) i rozpoczęcia przez Niemców odbudowy zniszczonych terenów Francji (budulec). Garbarnie są w pełnym biegu; zapotrzebowanie na skóry normalne: ceny kształtują się zwyżkowo.

40 TYSIECY BEZROBOTNYCH W ŁÓDZKIM OKRĘGU PRZEMYSŁOWYM. Według urzędowych danych liczba bezrobotnych, którym wypłacono zasiłek wynosi: Łódź, 2 i 3 serja od 25 lipca od 10 sierpnia 35.737 — 4, 5 i 6 serja od 11 sierpnia do 1 września 17.228. Pabjanice od 9—15 września 2.567. Tomaszów 2.185. Zgierz od 1—7 września 1.330. Piotrków od 30 sierpnia do 12-go września 1.034.

Dotychczas zarejestrowano bezrobotnych: w Łodzi 37.915, Pabjanice 2.774, Tomaszów 2.185, Zgierz 1.331, Piotrków 937.

(r) **KSIĘGARNIA ŚW. WOJCIECHA W POZNANIU** otwiera w najbliższych dniach swą filję w Krakowie. Mieścić się ona będzie w pałacu biskupim przy ul. Wiślnej.



Wiadomości handlowe

PRZETARG NA DOSTAWĘ SŁONINY. Kierownictwo Rejonu Intendantury Katowice w Mysłowicach zawiadomiło Izbę handlową i przemysłową w Krakowie, iż ogłasza nieograniczony przetarg na dostawę około 30.000 kg. słoniny w miesięcznych partjach po 7.500 kg. z dostawą do Rejonowego Zakładu Gospodarczego w Mysłowicach. Oferty na powyższą dostawę wnosić można do dnia 8 października br. godz. 10-ej do Kierownika Rejonu Intendantury Katowice w Mysłowicach (ul. Stawowa 2), gdzie można zasięgnąć poprzednio bliższych wyjaśnień.

KRONIKA ZAGRANICZNA

MOŻLIWOŚĆ ZMNIEJSZENIA SIĘ OBROTÓW HANDLOWYCH MIĘDZY POLSKĄ A NORWEGJĄ. Prasa norweska zamieszcza następujące uwagi: Nowa polska taryfa celna przewiduje cło na saletrę norweską w wysokości 50 złotych od tony. Ponieważ ceny saletry norweskiej regulowane są według cen saletry chilijskiej cło to działać będzie prohibicyjnie na wwóz pierwszej wobec zwolnienia od cła saletry chilijskiej. Zainteresowane sfery norweskie zdradzają z tego powodu duży niepokój, ponieważ saletra norweska stanowi jedną z głównych pozycyj eksportowych do Polski. W r. 1921 wysłano 1000 ton wartości 350.000 koron, w r. 1922 wysłano 15.561 ton wartości 4.227.000 koron, w r. 1923 wysłano 1.020 ton wartości 363.000. Wartość eksportu norweskiego wynosiła odpowiednio 3.327.000 koron, 6.332.000 koron i 2.098.000 koron. Ponieważ z jednej strony Norwegja zakazała wwozu kartofli oraz zbóż polskich a z drugiej strony Polska przez wysokie stawki celne ograniczyła eksport z Norwegii śledzi solonych i saletry norweskiej, należy przeto oczekiwać znacznego zmniejszenia obrotów handlowych między obu krajami.

WALORYZACJA W NIEMCZECH. Podkomisja dla waloryzacji w parlamencie niemieckim rozpoczęła swe obrady. Według jednomyślnej opinji wszystkich posłów waloryzacji będą podlegać tylko majątki, których istnienie przed wojną posiadacze będą mogli bezwzględnie udowodnić. Wojenni nabywcy hipotek, rent i innych należności nie będą mogli przeprowadzić waloryzowania swych majątków.

JARMARK W NIŻNYM NOWOGRODZIE. Tegoroczny jarmark w Niżnym Nowogrodzie zredukował się do handlu manufakturą. Syndykat włókienniczy przywiózł 150 wagonów wyrobów bawełnianych wartości 6 miljonów rubli, podczas gdy zapotrzebowanie było dwa razy większe. — Syndykat włókienniczy sprzedał z tego powodu swą klikomiesięczną produkcję. Inne działy jarmarku były zupełnie nieczynne lub nie miały towarów.

WIELKIE BANKRUCTWA W RUMUNJI I JUGOSŁAWJI. W południowo-wschodniej Europie miały ostatnio miejsce dwie wielkie upadłości: mia nowicie w Nowym Sadzie w Jugosławji ogłosiła niewypłacalność wielka firma wyrobów włókienniczych i manufaktury Konasevics, Jazics i Surcsics, której pasywa wynoszą 12 miljonów dynarów. Upadłość ta dotyka szczególnie firmy czeskie. Pozatem w Galacu w Rumunji zbankrutowała firma Bracia Itc gsolm na sumę 18 miljonów lei. Przeciwko właścicielowi tej ostatniej firmy wdrożono dochodzenia o oszukańczą krydę.

—o—

Dola lekarza dla ubogich w Indjach

Rząd angielski urządził w Indjach liczne pora- dnie lekarskie dla niezamożnych. Codziennie mię- dzy 7—8 rano gromadzą się przed takiemi pora- dniami brudni, gadatliwi kulisi z najniższych warstw, gdyż przedstawiciele innych klas unika- ją zetknięcia się z Europejczykiem.

Uciszywszy jako tako wrzaskliwą gromadkę, le- karz zabiera się do badania, które niezmiernie u- trudnia niedostateczna znajomość rozmaitych bar- dzo odmiennych djalektów. Wiele musi więc zastą- pić gestykulacja. Pacjent żąda, by mu dokładnie zbadano puls, a imię jego, nazwisko i stan zdro- wia wpisano do djarjusza. Bez tego rytuału nie wierzy w skuteczność leczenia. Nie przywiązuje natomiast żadnej wagi do bandażów, a przed ob- mywaniem ran broni się zębami i pazurami. Tu- bylcy obsypują rany zwilżonym pyłem, a jeśli ten najbardziej rozpowszechniony środek nie pomaga, to widać taka jest wola bogów. Flaszeczki na le- karstwo pacjenci muszą przynosić z domu, gdyż niejednokrotnie się przekonano, że przychodzili tylko dla zdobycia flaszek, a lekarstwo wylewa- li. Lekarstw można im udzielać tylko w drobnych dawkach — inaczej zażyją wszystko odrazu, wie- rząc, że w ten sposób przyspiesza wyzdrowienie. Prawdziwie, nie do pozazdroszczenia jest tam do- la lekarza, a zaledwie wyjdzie z domu, odrazu otoczą go masy chorych, domagających się kon- sultacji na ulicy.

Żądajcie wszędzie Kurjera Wieczornego

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, dnia 29 września 1924

AKCJE	Transakcje w złotych dziś	Transakcje w złotych 26/IX.
Bank Przemysłowy	0·44—0·46	0·44—0·45
Bank Małopolski		
Bank Hipoteczny		
Ziemski Bank Kredyt.		0·11—0·13
Powszechny Bank Kredyt.	0·07—0·09	
Bank Zw. Spółek Zarob.		7·50
„Tohan"		0·39
„Impex"		
„Pharma"	0·94	
„Polski Glob"		
Żegluga Polska	0·18	0·17
Zieleniewski	10·25—10·30	10·20—10·85
Cegielski, Poznań	0·70—0·72	0·69—0·70
„Trzebinia",	0·76—0·80	0·81
„Pocisk"	2·20	
Warsz. Parowozy		
Automotor		
Górka	16.75—17·00	16.75—16·80
Siersza	4·50—4·60	4·40—4·80
Tepege	3·55	3·50—3·60
Polska Nafta		0·40—0·41
Pezet		
„Pokucie"		0·38
S. W. Niemojowski		
Strug		
Tłuszcze Trzebinia		
Azot		
Elektr. Siersza		0·24—0·25
Porcelana Ćmielów		0·52—0·62
„Krakus"	0·92	0·88—0·92
Chodorów	5·40—5·60	5·30—5·60
Chybie	7·00—7·40	6·70
Garbarnia	1.30	8·00

Kraków, 29 września. Na zebranie dzisiejsze przybyła z powodu świąt żydowskich skromna ilość uczestników. Pod wpływem marniejszej Warszawy uwidoczniło się ożywienie tendencji i aczkolwiek większych zwyżek kursów nie było na giełdzie efektów, dał się odczuć brak towaru. — Poprawę uzyskały przedewszystkiem papiery metalurgiczne, Górka i efekta cukrownicze, z których poszukiwano szczególnie Chybia. Wszelkie jednak śmielsze próby poprawy kursów tłumi jednakże ciasnota gotówki. W egzotach liczne transakcje w Lokomotywach po kursach zwyżkowych. Brak towaru w Jaworznie.

Skromne obroty na giełdzie pieniężnej o kursach utrzymanych, zniżkowo natomiast dolary gotówkowe.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 19.50 (płacą); grube 16.25. Lokomotywy 0.57 — 0.58. Elektrownia na Sanie 0.23.

WALUTY I DEWIZY.

Waluty: **Dolary 5.19½.**

Dewizy: **Londyn 23.35. Praga 15.60 (czek). Szwajcarja 99.30. Wiedeń 7.35. Berlin 1.27½ (czek).**

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 29 września. **Bank Handlowy 7.75—8.15—7.85, Polski Bank Handlowy 2.85, Bank Związku Spółek Zarobkowych 7.25, Sole Potasowe 4.25, Chodorów 5.25, Warszawski Cukier 4.80—4.60—4.65, Warsz. Tow. Kopalń Węgla 4.70, Cegielski 0.70—0.72, Lilpop 0.75—0.76, Modrzejów 5.90—6.05, Ostrowieckie 8.45—8.55—8.52, Parowozy 0.40—0.39, Starachowice 3—2.95—2.98, Zieleniewski 10—10.10, Zawiercie 36—35, Żyrardów 30 — II. 20—20.40, Haberbusch 5.80— 5.70—5.75, Nobel 1.70—1.75—1.50, Siła i Światło 0.59, Spirytus 2.50 do 2.65.**

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 29 września. **Waluty: Dolary 5.18 i pół.**

Dewizy: Nowy Jork 5.18 i pół. Londyn 23.20. Paryż 27.40. Praga 15.57. Włochy 22. 95. Belgja 25.20. Szwajcarja 99.37 i pół. Holandja 201—199. Miljonówka 0.60. Bony złote 0.87—0.85. Pożyczka złota 6 - 5.80. Pożyczka dolarowa 3—03.

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych. (PAT). Otwarcie giełdy. — **Holandja 202.75, Nowy Jork 524 i trzy czwarte, Londyn 23.43, Francja 27.55, Medjolan 23.00, Praga 15.72 i pół, Budapeszt 0.0069, Bukareszt 2.70, Belgrad 7.30, Sofia 3.77, Warszawa —.—, Wiedeń 0.0073 i siedem ósmych.**

Przed dymisją wojewody Downarowicza

Warszawa, tel. wł.). Minister Hübner, który przybył wczoraj rano do Warszawy, złożył p. premjerowi relacje o napadzie na pociąg pod Łunińcem. P. premjer po wysłuchaniu relacji p. ministra Hübnera wyjechał dzisiaj o godz. 10 rano do Spały, celem odbycia konferencji z prezydentem Rzpltej. Premjer Grabski powraca ze Spały dzisiaj o godz. 12 w południe. Natychmiast po powrocie ze Spały odbędzie p. premjer powtórną konferencję z p. Hübnerem, na której będzie postanowione czy **dymisja p. wojewody Downarowicza** zostanie przyjęta. P. minister Hübner odbył w tej sprawie również rozmowę z p. Downarowiczem, który przybył dzisiaj rano z Pińska.

Z kół rządowych informują nas, że **dymisja p. Downarowicza jeżeli nawet zostanie postanowiona, to nie wcześniej jak w drugiej połowie bieżącego tygodnia.**

Kto będzie przeprowadzał kontrolę zbrojeń?

Genewa. (PAT). W związku z postanowieniami rady Ligi w kontroli nad stanem zbrojeń byłych krajów nieprzyjacielskich, korespondent polskiej Agencji Telegraficznej dowiaduje się że do stałej wojskowej doradczej komisji, która będzie kierowała kontrolą, dopuszczone będą z głosem doradczym te państwa ościenne, które podpisały traktat pokojowy. Do komisji kontroli w każdym wypadku wejdzie jedno państwo ościenne i jedno neutralne. Państwa kontrolowane będą wyłączone.

Zamach na litewskiego ministra spraw wewnętrznych

Warszawa. (Tel. wł). Z Kowna donoszą: Dwóch funkcjonarjuszy policji litewskiej dokonało zamachu na litewskiego ministra spraw wewnętrznych. Bliższych szczegółów zamachu brak.

Ofenzywa hiszpańska w Marokku

Madryt. (PAT.). Wojska hiszpańskie posuwają się w dalszym ciągu w kierunku Szeszuanu, odpierając ataki nieprzyjacielskie. Na południe od Szeszuanu Hiszpanie zdobyli pozycję powstańców, którzy stracili 120 żołnierzy.

Radykalizacja programu Partji P. P. S.

Warszawa, (tel. wł.). W dniu dzisiejszym toczą się w dalszym ciągu obrady rady naczelnej PPS. Tematem obrad jest obecna taktyka klubu P. P. S. oraz stosunek P. P. S. do rządu. **Wobec licznej grupy niezadowolonych z obecnej taktyki partji, należy przypuszczać, że rezolucje pójdą w kierunku radykalizacji pratji.**

Ekzplozja bomb w Lizbonie

Paryż. (PAT). „Journal" donosi z Lizbony, że na jednej z ulic eksplodowały dwie bomby dynamitowe, raniąc wiele osób i wyrządzając znaczne szkody.

Radjotelefonja zagranicą a w Polsce

Co w Ameryce i w państwach zachodniej Europy, a nawet w zubożałych Niemczech jest rzeczą powszechnego użytku, u nas zna się zaledwie z gazet, które podają coraz to częściej wiadomości o „cudach" radjotelefonji. Berlin liczy już 200.000 odbiorczych stacyj radjotelefonicznych, w Ameryce zaś bywają miasta, jak New Jork, Chicago, gdzie istnieję po 3—4 stacje nadawcze radjotelefoniczne, konkurujące swemi programami. **A w całej Polsce niema jeszcze ani jednej stacji nadawczej.**

Radjotelefonja podlega ustawowej wyłączności generalnej dyrekcji poczt i telegrafów w Warszawie, na równi ze zwykłym telefonem i telegrafem. W myśl dotychczas obowiązującej samowej ustawy pocztowej udziela minister dla przemysłu i handlu, w porozumieniu z ministrami spraw wewnętrznych i wojskowych zezwolenia na utrzymywanie przez osoby prywatne odbiorczych stacyj radjotelefonicznych. Spodziewane niebawem rozporządzenie wykonawczej do ustawy pocztowej będzie zawierało prawdopodobnie przepisy, które znacznie uproszczą postępowanie, tak, że miejscowe dyrekcje telefonów państwowych będą udzielały zezwoleń na odbiorcze aparaty radjotelefonji.

BRAK STACJI NADAWCZEJ.

Samo udzielanie zezwoleń na aparaty odbiorcze nie spopularyzuje jeszcze w Polsce radjotelefonu, a to z tej prostej przyczyny, że nie posiadamy jeszcze w kraju stacji nadawczej dla użytku prywatnego. Posiadacze zezwolenia na aparat odbiorczy mogliby korzystać jedynie ze zagranicznych stacyj nadawczych, o ileby ich aparaty były dostosowane do długości fal wysyłanych przez tamte. — W Polsce posiadamy już wytwórnię aparatów odbiorczych radjotelefonicznych pod firmą Polskie Towarzystwo Radjotelegraficzne w Warszawie, posiadające swe zakłady na Woli i w Mokotowie. Nie mamy atoli radjotelefonicznej stacji nadawszej. Ubiegają się o koncesję na prowadzenie takowej różne towarzystwa zagraniczne, pewne angielskie towarzystwo ofiaruje podobno za koncesję 1 miljon funtów szterlingów. A także stara się o koncesję poznański „Radioclub".

Rząd przewiduje, że radjotelefonja dozna wielkiego rozpowszechnienia, gdyż koszt posiadania aparatu odbiorczego będzie minimalny, opłata bieżąca wynosić może najwyżej kilka złotych miesięcznie.

Nadmienić należy, że odbiorcze aparaty radjolefoniczne nie reagują na działanie fal radiotelegrafji, posługującej się znakami Morsego. Może w przyszłości technika będzie mogła i te aparaty dostosować także do użytku radiotelegrafji, ale dziś wysyłany np. rządowy szyfrowany czy odkryty radjotelegram nie może jeszcze zostać odebrany przez prywatny czy jakikolwiek aparat radjotelefoniczny odbiorczy. A więc niedawna interwencja władz bezpieczeństwa u jednego z krakowskich posiadaczy aparatu odbiorczego wedle dzisiejszego stanu techniki radjotelefonicznej była zupełnie nieuzasadniona.

Radjotelefonja w Polsce podlega w ostatniej instancji kompetencji wicedyrektora generalnej dyrekcji poczt i telegrafów, p. Dobrowolskiego byłego wiceministra b. ministerstwa poczt. Od niego nie mało zależy, czy już nadchodzącej zimy przy piecu będziemy mogli słuchać przemówień, zabawiać się dowcipkami kabaretowymi zasypiać przy dźwiękach orkiestr stołecznych.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

—o—

(d) **O REGULACJI STOSUNKÓW W BUDOWNICTWIE MIEJSKIEM.** Jak już donosiliśmy naczelnik wydziału budownictwa miejskiego in. Kryłowski przechodzi na emeryturę. Wobec tego Magistrat winien rozpisać konkurs na tę posadę, gdyż ze względu na rozwój miasta stanowisko to winien objąć wybitny architekt, któryby zreorganizował wydział budowlany magistratu.

(d) **MAŁY SKANDAL Z ULICĄ FELICJANEK.** Ulica Felicjanek została przed dwoma tygodniami bardzo niedbale naprawiona przez wysypanie szutrem i piaskiem oraz przewalcowanie. Na drugi dzień po ukończeniu owej naprawy — ulicę Felicjanek rozkopano dla naprawienia rur wodociągowych i przewodów gazowych. Po obu stronach ulicy na trotoarach leżą sterty ziemi nie pozwalając prześć tą ulicą. W nocy na zabarykadowanej ulicy rozkop nie jest oświetlony, wskutek czego łatwo o wypadek. Już w zeszłym tygodniu wieczór jakiś rowerzysta wjechał na barjerę i doznał potłuczeń. Co na to magistrat?

KONSERWATORJUM TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO W KRAKOWIE rozpoczyna z dniem 1-go października 1924 r. naukę gry na instrumentach dętych jak: flet, klarnet, obój, fagot, trąbka, pozon etc. — Wpisy przyjmuje kancelarja Konserwatorjum Towarzystwa Muzycznego w Krakowie Plac Szczepański L. 1, II. piętro, codziennie w godzinach od 5 do 7 popołudniu.

(d) **Z POGOTOWIA.** Wczoraj wieczór o godz. 9-ej wezwano pogotowie do prochowni na Podgórzu, gdzie żołnierz stojący na warcie postrzelił kobietę, wałęsającą się około magazynów z amunicją. W beznadziejnym stanie przewieziono ją do szpitala.

KONIEC LOTU NA OKOŁO ŚWIATA. Amerykańscy lotnicy wylądowali w Waszyngtonie w dniu 28 września, kończąc w ten sposób lot na około świata.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS Józef Lax i Syn, Kraków. Zwierzyniecka 6.

Składnica Apteczna „Zoria" Sp. z ogr. odp. Kraków, ulica Sebastjana 9/11. Telefon 44 15.

DERMADONT pasta do zębów czysto glicerynowa niewysychająca

ZAKŁAD TECH. DENTYSTYCZNY **K. Tombińskiego** ULICA WIŚLNA 4. II. p.

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicze.

Szczotki do zamszu, wszelkie towary szczotkarskie, pędzle, artykuły domowo-gospodarcze, lakiery angielskie, poleca najtaniej **M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.**

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej maszynowy i t. p. **Kraków, Pl. Szczepański l. 8.**

SKŁAD FABRYCZNY **pasty do obuwia i podłóg „DOBROLIN"** M. SIEROTWIŃSKA Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję kupuje i sprzedaje firma **FEIGENBAUM i FUTTERWEIT** Kraków, ulica Grodzka l. 29.

Biżuterję złoto i srebro najtaniej zakupić można **J. KORNBLUM** Kraków, ulica Grodzka 32.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, **Pl. Szczepański 2, Telefon 1059.**

Konserwy rybne fabr. Mix et. Lück, konserwy owocowe i jarzynowe fabr. Dagoma, margaryna fabr. „Amada", herbata i kakao holend. „Danez", poleca reprezentant **K. Wróblewski, Kraków, ulica Sobieskiego L. 1. Telefon 1145.**

Dentystyka

Zakład lekarsko-techniczno-dentystyczny Dr. Stanisława Tomiaka, Bolesława Kiliana, Kraków, Florjańska 11, II. p., ord. od godz. 9 rano do 6 wieczór bez przerwy. Dla P. T. urzędników ulgi w spłatach.

Dywany

Najtańsze źródło zakupu dywanów perskich tylko we firmie **Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.**

Wełnę kilimową. oraz kilimy sprzedaje najtaniej firma **Król i Doleżal** Kraków, Jagiellońska L. 9. — Ulgi w płaceniu. —

Fotografje

Zakład fotograficzny „ERNA", Kraków, Starowiślna (Plac Wielopole), przystanek tramwajowy 3-ki i 6-ki, wykonuje fotografje do legitymacji i paszportów w 5-ciu min.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma: **Antoniego Trąbki Syn** Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3464.

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska **M. Mond, Kraków. Rynek gł. 11.**

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Skład futer i Pracownia kuśnierska **H. Fink, Rynek 12**, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern. Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze sealskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 6, wykonuje po zniżonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

FUTRA po przystępnych cenach poleca: **M. ROTBLUM** Kraków, Florjańska 8.

FUTRA na sezon zimowy poleca **G. RIESER** ulica Mikołajska 4. Mały Rynek.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów **Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 46.**

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą **F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.**

Bieliznę męską i damską w wielkim wyborze poleca firma **M. Pietroń i Synowie** Kraków, Karmelicka L. 12.

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich **w Krakowie, Sławkowska 8.** Ceny konkurencyjne

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków-Podgórze. ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4419. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

Koszule męskie, kalesony bielizna damska, krawaty, pończochy, skarpetki, rękawiczki. Wielki wybór. Najtańsze źródło zakupu. Towary pierwszej jakości. **Firma „Au Bon Marché", Kraków, św. Tomasza 20**, przeciwnie Florjańskiej, róg Szpitalnej

Wytwórnia kołder i materacy MICHAŁA MATUSIEWICZA Kraków, Poselska L. 20.



Helena Smolarska Szewska 9. — Telefon 4386. Wyłączne zastępstwo firm: **Bechstein Blüthner Bösendorfer** i innych.

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy **T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14**, Telefon 117.

Kapelusze

Przyjezdne modniarki kupujcie kapelusze filcowe i welurowe tylko w FABRYCE **J. Grossa, Otolińska L. 7**, lub biuro **Stradom 27.** Dla przyjezdnych fasonuje w 12 godz.

Konfekcja damska i męska

Zakład krawiecki M. Kiliana Kraków, Florjańska 49/III — wykonuje wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca **Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61**, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca **Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.**

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca **Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.**

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich **„Szyk", Mikołajska 12.**

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, **Kraków, Plac Dominikański l. 2. tel. 4339.**

Zakład krawiecki cywilny i wojskowy wykonuje wszelkie roboty w zakres ten wchodzące. Przy zamówieniach opust 25%. Posiada na składzie wyrobi spodni do konnej jazdy angielskiego kroju. — Zamówienia wykonuje starannie i punktualnie. **W. Żmuda, św. Tomasza 21.**

Salon mód damskich M. GISSER ul. Florjańska 36, I. p. drzwi na prawo.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące po 25% taniej.

K. BORNSTEIN Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinauda przeciw wypadaniu włosów. **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.**

Jan Niżyński Perfumerja, salon kosmetyczny. — Fryzjer damski. **Plac WW. Świętych 11.**

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik **Juljusz Hecker, Kraków, Marka 25**

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania **„Odhner" Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1**, Telef. 2190, **Lwów, Kopernika 9**, Telef. 502.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca **M. Pieszowski, Kraków, Mały Rynek 2**, Tel. 4136.

Meble stylowe luksusowe etc. poleca **S. MANAE, ULICA SZPITALNA L. 6.** Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Meble gięte wszelkiego rodzaju z fabryki S. A. **„MUNDUS"** dostarcza hurtownie i detalicznie zastępca na Polskę **Rudolf Dattner, Kraków, ul. Studencka 25, telefon 3575.**

MEBLE KLUBOWE, BIUROWE, DYWANY PERSKIE, poleca najtaniej Wytwórnia Mebli Klubowych Kraków, Florjańska 25.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można w dziale obuwia **Tow. Handl. Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2.**

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne i krajowe po cenach przystępnych najkorzystniej nabyć można w znanej firmie **Gizela Brand, ul. Starowiślna 6.** UWAGA: Wielki wybór pantofli zagr. zamszowych we wszystkich kolorach.

Obuwie luksusowe oryginalne modele wiedeńskie poleca **„KORAB" Kraków, Szewska L. 17.**

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster **Z. Feldmann, Kraków, XXII, Jana Tarnowskiego 6.**

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. **Kraków, Grodzka l. 80**, Tel. 4078 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

Wytwórnia luster i szlifiernia szkła **S. Kilpstein pl. Bawół** L. 8, poleca lustra, szyby szlifowane do mebli oraz lustra, patentowe na deszczułkach po cenach konkurencyjnych, wykonanie pierwszorzędne.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, słoje, lustra, witraże i t. p., naczynia szklane do gotowania.

Szkło okienne poleca— oraz wykonuje wszelkie roboty szklarskie **S. FINKELSTEIN UL. MIKOŁAJSKA L. 5**

JAKÓB GROSS zaprasza do zwiedzenia nowo urządzonych **WYSTAW** Kraków, Rynek gł. L. 8.

Przybory szkolne

Przyborniki do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji **Michał Słomiany, Kraków, ulica Sławkowska 24.**

Pióra stalowe do pisania, pluskiewki, spinacze etc. fabryki **Wasilewski i Ska, Warszawa**, poleca zastępca **Rudolf Dattner, Kraków, Studencka 25. — Telefon 3575.**

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza **E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.**

Różne

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.**

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie **„Chemotechnika"** Sp. z o. odp **Kraków, Rynek gł. 39.**

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy **Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.**

Sukna

Najświeższe materjały wełniane wyłącznie fabryk bielskich w wielkim wyborze na nadchodzący sezon poleca po cenach fabrycznych **ZYGMUNT WIECZOREK, Kraków, Arjańska 5, I. p.** (Przecznica ulicy Lubicz—Topolowej)

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 212 2 i 2147.

Cracovia Sp. transportowa Dom spedyc.-komisowy **Kraków, Grodzka 60**, Tel. 40.., **Wiedeń II, Praterstrasse 13**, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliwa, węży etc. **„Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7**, Telefon Nr. 4231.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników **„Prąd" Gołębia 3**, Telefon Nr. 4553.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych **Kraków, Plac Dominikański l. 1**, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński, Biuro i sklep, **Kraków, Grodzka 4..** Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie.

LOKOMOBILE LANZA i WOLFA Motory ropne Diesla Maszyny drzewne i cegielniane dostarcza natychmiast **Inż. Wacław Gąsior i Ska** Kraków, Karmelicka 14, Tel. 40..

Zegary automobilowe i kontrolne przyjmuje do naprawy ZEGARMISTRZ **Melcer, Sławkowska L. 16**

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", ..noślaski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych ..ne opusty i udogodnienia ..dytowe.

Trykotaże

Pończochy, rękawiczki, trykotaże, najtaniej u H. LICHTIG ulica Grodzka L. 71

TRANSMISJE wszelkiego rodzaju natychmiastowo dostawa **„PRZEMYSŁ" Kraków św. Krzyża L. 1. Telefon 23..**

CHLORODONT

NA RATY! ROK ZAŁ. 1880. **FORTEPIANY, PIANINA** w wielkim wyborze, w najstarszym składzie **Z. RABY NAST.** Kraków, św. Anny 3. Tel. 455

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego" Sp. z ogr. odpow. — Z Drukarni Ludowej w Krakowie (Tel. 1310)